

Kręglarstwo na Kujawach i Pomorzu w dwudziestoleciu

Kujawy i Pomorze, sąsiadujące geograficznie i powiązane gospodarczo, na przełomie lat 1918/19 przebyły różną drogę w procesie tworzenia państwowości polskiej. Odmowa wsparcia przez władze centralne dla powstania wielkopolskiego spowodowała, że dowództwo powstania postanowiło ograniczyć jego zasięg do Wielkopolski i częściowo Kujaw. Głównodowodzący mjr Stanisław Taczak wydał rozkaz o zaniechaniu podjętej walki zbrojnej na Pomorzu, co było uzasadnione ze względów strategicznych. W związku z tym Wielkopolska i Kujawy już na początku 1919r. wyzwoliły się spod niewoli pruskiej. Proces kształtowania się państwowości polskiej i normalizacji życia społecznego przebiegał tu szybciej jako efekt zwycięskiego powstania. Pomorze natomiast musiało w tym względzie poczekać na ratyfikację traktatu wersalskiego, a następnie przedłużane przez Niemców przekazanie przyznanych tym traktatem Polsce ziem. Inkorporacja Pomorza do Polski zakończyła się uroczystością zaślubin Polski z morzem dnia 10 lutego 1920r. w Pucku. Wraz z przejmowaniem przez wojska polskie Pomorza stabilizowała się na wyzwalanym terenie władza polska. Ludność niemiecka na Pomorzu w zdecydowanej większości przeciwna była czynnemu oporowi przy włączaniu ziem pomorskich do Polski. Również władze Prus i Rzeszy zachęcały Niemców, aby pozostawali w swoich dotychczasowych miejscach zamieszkania, zachowali język i obyczaje oraz uczyli się języka polskiego, by móc skuteczniej bronić swoich pozycji w państwie polskim. Nawet polityczne organizacje niemieckie propagowały współdziałanie gospodarcze polsko-niemieckie na Pomorzu, co stanowiło też ważny element stabilizacji życia gospodarczego, politycznego i społecznego.

Działania wojenne ominęły obiekty i urządzenia sportowe w zaborze pruskim. Zachowały się też liczne kręgielnie bractw i związków strzeleckich (polskich i niemieckich) oraz prywatne przy restauracjach. Szybko więc z tego tytułu, jak i powodów wyżej przedstawionych, odrodziło się na nich życie klubowe, a możliwość powołania polskich organizacji kręglarskich spowodowała niemal lawinowe ich powstawanie.

W Strzelnie wszyscy Polacy wystąpili z istniejącego od 1902r. Kegelklub „Merkury” i w dniu 2 czerwca 1921r. utworzyli polski Klub Kręglarzy „8” Strzelno. W Kościerzynie, obok Kegelklubu „Pomerania”, utworzony został KK „Bałtyk”, do którego mógł należeć tylko - jak zapisano w statucie - „Polak – Chrześcijanin”. W Bydgoszczy, zamieszkałej przez dość znaczny odsetek ludności niemieckiej, w styczniu 1922 r. powstał KK „Zgoda”, którego nazwa charakteryzuje ówczesne nastroje społeczne mieszkańców tego miasta, zwłaszcza kupiectwa, do mniejszości niemieckiej.

W związku z ukonstytuowaniem się w marcu 1924 r. w Poznaniu Polskiego Związku Klubów Kręglarskich, pierwszej polskiej organizacji związkowej na terenie byłej dzielnicy Prus, szereg klubów z terenu Pomorza i Kujaw przystąpiło do tego związku. Było to zgodne z duchem tamtych czasów, gdy po powstaniu wielkopolskim Poznań stał się głównym ośrodkiem regionu. W spisie klubów PZKK z 1925 r. figurowały następujące kluby z Pomorza i Kujaw: KK „Bałtyk” Chojnice, KK „Bałtyk” Kościerzyna, KK „Dziewiątka” Inowrocław, KK „Polonia” Mątwy (dziś przedmieście Inowrocławia), KK „8” Strzelno oraz KK „Wiwał” Jabłonowo Pomorskie. Ich przedstawicielem w zarządzie Związku był R. Robol z Jabłonowa POM., wybrany na ławnika. Niektóre kluby, zwłaszcza KK „8” Strzelno i „Dziewiątka” Inowrocław, bardzo aktywnie uczestniczyły w życiu Związku. Poza nim pozostały jednak niestety kluby z Brodnicy, Bydgoszczy, Chełmży, Gdańska, Lidzbarka Warm., Lubawy, Pelplina, Tczewa, Torunia i Wejherowa. Spośród nich, według wykazu towarzystw i stowarzyszeń w aktach Urzędu Wojewódzkiego Pomorskiego w Toruniu z 1925

r., n największą liczbę członków zrzeszały towarzystwa w Chełmży – 40, Chojnicach – 35 i Lidzbarku Warmińskim – 30 członków.

Dnia 24.04.1925 r. reaktywował swą działalność w Bydgoszczy Keglerverband „Concordia”, przyjmując nazwę Pomorskiego Związku Kręglarzy. Reaktywowały go cztery kluby niemieckie: „Ein Pfeifenstiel”, „Blinde Neune”, „Frohsin” oraz „Gemütlichkeit”, kontynuujące działalność sprzed wojny oraz pierwszy w Bydgoszczy polski klub kręglarski „Zgoda”. Informacja o tym wydarzeniu zamieszczona została w dodatku do „Dziennika Bydgoskiego” – „Tygodnik Sportowy” nr 19.

Zarząd reaktywowanego Związku wybrano wyłącznie spośród polskich kręglarzy w składzie: Franciszek Degler – prezes, Manthey – sekretarz, Jan Balcer – skarbnik i Olejnik – naczelnik sportu. Pozostałych funkcji celowo nie obsadzono, aby jak to określono: „...dać możliwość nowoprzystępującym klubom wejść do zarządu”. W ciągu następnych czterech lat udało się do Związku pozyskać zaledwie jeden klub - „Harmonia”. Do rozwoju Związku nie przyczynił się również fakt zmiany zarządu, co nastąpiło prawdopodobnie w 1927 r., na którego czele stanął prezes KK „Ein Pfeifenstiel” – Walter. Wiceprezesem wybrano Jana Murawskiego, założyciela i prezesa KK „Zgoda”, a sekretarzem został – Sobolewski.

Działalność organizacyjna Związku była jednak nadal słaba i nie udało się do niego pozyskać nowopowstałych klubów, jak KK „Poczta”, KK „Dobry Rzut”, KK „Drogistów”, KK „Policyjny” i inne. Nie pomogły nawet napominania w prasie red. Wojciecha Albrychta” z „Dziennika Bydgoskiego”, który w 1929r. pisał: „Dla nas jest rzeczą niezrozumiałą to, że kluby te nie są dotychczas zarejestrowane w Komitecie WF i PW. Nawet Związek nie jest zarejestrowany. Zarejestrowanie Związku w Komitecie jest koniecznością i formalną i życiową...” Nie jest wykluczone, że Komitet udzieliłby prawa Związkowi do przeprowadzenia mistrzostw bydgoskich w kręglarstwie”. Zapewne ta perspektywa doprowadziła do rozłamu w KK „Zgoda”, który opuścili Franciszek Degler i Olejnik i inni tworząc nowy klub pod nazwą „Kręglorzut”. Fakt załamania się w 1928 r. działalności PZKK w Poznaniu zaktywizował polskie środowisko kręglarskie w Bydgoszczy. KK „Kręglorzut” rzucił myśl zjednoczenia w pierwszym rzędzie kręglarstwa bydgoskiego, a w dalszej perspektywie także Pomorza i Kujaw w nowym związku.

W tym celu, w dniach 16 – 17 marca 1929 r. na kręgielni Luckwalda w Bydgoszczy, KK „Kręglorzut” zorganizował duży turniej, na który zaprosił wszystkie kluby bydgoskie. Wzięły w nim udział: „Blinde Neune”, „Dobry Rzut”, KK „Drogerzystów”, „Ein Pfeifenstiel”, KK „Kręglorzut”, KK „Poczta”, KK „Policyjny” i inne. Po turnieju ustalono wspólne działania dla rozwoju kręglarstwa na terenie Pomorza. W naradzie uczestniczył Józef Laski przedstawiciel Polskiego Klubu Kręglarzy „Gryf” z Wolnego Miasta Gdańsk.

Proces integrowania się kręglarstwa pomorskiego nie przerwał nawet fakt ukazania się w prasie „Apelu do klubów, kręglarskich na Pomorzu”, wystosowany przez nowotworzący się Polski Związek Kręglarski w Poznaniu, w celu, jak napisano w „Tygodniku Sportowym”: „...zjednoczenia wszystkich klubów kręglarzy na terenie Rzeczypospolitej”.

Po ustaleniu dalszych szczegółów organizacyjnych, podczas następnego „turnieju premjowego” zorganizowanego przez KK „Poczta”, na torach Resursy Kupieckiej, przystąpiono do organizacji nowego, tym razem całkowicie polskiego związku. Inicjatorami zjednoczenia organizacji kręglarskich w Bydgoszczy byli: prezes KK „Kręglorzut” – Antoni Mróz i prezes KK „Dobry Rzut” – Kazimierz Kujawski. Ostatecznie, w dniu 27 czerwca 1929 r. powołano Pomorski Związek Klubów Kręglarskich (Pom.ZKK), który przejął także dotychczasowy Związek wraz z zrzeszonymi w nim klubami polskimi i niemieckimi. Do nowego Związku wstąpiły również niemal wszystkie, dotychczas nie zrzeszone kluby bydgoskie. Na czele zarządu stanęli prezesi najaktywniejszych w tym czasie klubów polskich: „Dobry Rzut”, „Kręglorzut” i „Poczta”. Ostatecznie zarząd wybrano w składzie: Kazimierz Kujawski – prezes, Antoni Mróz i Deja wiceprezisi oraz Mielnik – kierownik imprez.

Kazimierz Kujawski urodził się 17.02.1888 r. był kupcem i restauratorem, założycielem i prezesem w latach 1827 – 1936 KK „Dobry Rzut”. Był współzałożycielem i pierwszym prezesem w latach 1929 – 1936 Pom.ZKK, a od 1936 r. prezesem honorowym Związku. Od 1936 r. wybrano go prezesem Zjednoczonego Kurkowego Bractwa Strzeleckiego w Bydgoszczy. Dalsze losy jego nie są znane. Również kupcem był Antoni Mróz urodzony 21.02.1889 r. Założył i prezesował KK „Kręglorzut” w latach 1929 do 1949 z przerwą na czas wojny. Współzałożyciel i w latach 1929 – 1936 wiceprezes Pom.ZKK.

W 1931 r. wiceprezesa Deję, na tej funkcji zastąpił Leon Formański, urodzony 25.07.1883r. dziennikarz, najpierw „pielgrzyma” w Pelplinie, a następnie „Dziennika Bydgoskiego”, założyciel i prezes Dziennikarskiego Klubu Kręglarzy w latach 1930 – 1934. Funkcję wiceprezesa pełnił do 1936 r., a sekretarzem w tym okresie był Edward Berndt z KK „Pocztą”.

Jednym z pierwszych zadań, jakie postawił sobie Związek, było powołanie i pozyskanie nowych klubów. W ciągu dwóch lat od powstania Związku zorganizowano ich kilka, jak: KK „Dziewiątka”, KK „Złota Kula”, Dziennikarski Klub Kręglarzy, Drukarski Klub Kręglarzy „Chochlik” i inne. Opracowano system imprez związkowych, uwzględniając w nich zawody o tytuł „króla związkowego” czyli mistrzostwa Związku. W latach 1931 – 1932 zorganizowano mecze z Poznaniem, a w 1935 r. z Krakowem.

Pragnąc pozyskać do Związku kręglarzy innych miast z tego terenu oraz zintegrować jeszcze mocniej środowisko kręglarzy bydgoskich, zorganizowano dnia 28.06.1931 r. wycieczkę do Świecia połączoną z turniejem okolicznościowym. W wycieczce tej wzięło udział 70 osób ze wszystkich klubów związkowych.

Poważnym sukcesem organizacyjnym Związku było odbycie dnia 10 listopada 1935 r. zawodów nazwanych mistrzostwami Polski, w których wzięły udział drużyny z Krakowa, Kujaw, Poznania i Pomorza. Doszło wówczas do bezpośredniego spotkania prezesów trzech, spośród czterech w tym czasie działających w Polsce, związków kręglarskich. Działacze Pom.ZKK wystąpili na tej imprezie w specjalnych czapkach związkowych z emblematami.

Wkrótce powstały dalsze nowe kluby, jak: KK „Złoty Rzut” i Bydgoski Klub Kręglarski (BKK), a także sekcje kręglarskie TG „Sokół”, KS „Polonia” i KPW w Bydgoszczy oraz KS „Gopłania” w Inowrocławiu. Pozyskano też dla Związku silny organizacyjnie i sportowo KK „Dziewiątka” Inowrocław, a także usiłowano nawiązać kontakty z kręglarzami Torunia i innych miast regionu. Mimo tego nadal znaczna liczba klubów pozostawała poza Związkiem. Złożyły się na ten stan rzeczy zapewne głównie względy finansowe i być może obawa przed zbytnim usportowieniem klubów, które często pragnęły zachować głównie charakter towarzyski, a grę w kręgłe traktowały jako miłą i pożyteczną rozrywkę po pracy.

Podczas walnego zebrania w dniu 29.03.1936 r. doszło do istotnych zmian w zarządzie. Aktywne środowisko dziennikarzy przeforsowało na funkcję prezesa Związku Kazimierza Małych, prezesa Dziennikarskiego Klubu Kręglarzy od 1934 r. Na wiceprezesów wybrano Sylwestra Zielińskiego z Inowrocławia i Petrykowskiego z Bydgoszczy. Funkcję sekretarza powierzono Stablewskiemu z policyjnego Klubu Kręglarzy, a skarbnika – Chudemu z KK „Kręglorzut”. Referentem prasowym został Wincenty Świątkowski, a kierownikiem sportowym – W. Lewandowski, którego później zastąpił Leon Olejniczak.

Prezes – Kazimierz Małycha urodził się 01.03.1900 r. koło Zbąszynia, od 1933 r. był dziennikarzem w „Gazecie Bydgoskiej”, a od 01.04.1934r. był redaktorem naczelnym „Kuriera Bydgoskiego”. Kręglarstwem się zajął ok. 1930 r., najpierw w KK „Złoty Rzut”, a od 1933r. w Dziennikarskim Klubie Kręglarzy. Od 1934 r. prezes tego klubu, a w latach 1936 do 1939 r. prezesował Pom.ZKK. W czasie okupacji więzień KZ Mauthausen-Guzen, a po wojnie aż do emerytury pracował na różnych stanowiskach w gazetach bydgoskich. Zmarł w tym mieście w 1988 roku. W dniu 08.02.1985 r. przeprowadziłem wywiad z red.

Małychą, ale mówił o swych działaniach w Związku niechętnie zasłaniając się, po przebytych obozie koncentracyjnym, słabą pamięcią.

Nowy zarząd, pod jego kierownictwem, kontynuował dotychczasowe inicjatywy. Wzorem Poznania, Lwowa i Karkowa na początku 1937 r. przystąpiono do rejestracji Związku, coraz częściej używając nowej przyjętej nazwy Pomorski Okręgowy Związek Kręglarzy (Pom.OZK). Pomimo, że pozostałe Związki zostały przez władze zarejestrowane, Okręgowy Urząd Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego przy Dowództwie Okręgu Korpusu VIII poinformował Urząd Wojewódzki Poznański, że nie wyraża zgody na rejestrację Związku jako organizacji sportowej, gdyż ich zadaniem kręglarstwo „nie wchodzi w skład ćwiczeń wychowania fizycznego i sportowych”. W zestawieniu z faktem wcześniejszego zarejestrowania nie zrzeszonego w Związku Klubu Kręglarzy „Bęc” z Chełmży oraz pozostałych związków kręglarskich w Polsce, odmowa ta była trudna do zrozumienia, niezgodna z prawem o stowarzyszeniach. Dziwne też było to, że z tą sytuacją nie poradziło sobie grono dziennikarskie, w tym momencie przewodzące kręglarzom bydgoskim, stąd wniosek, że powody musiały mieć głębsze podłoże. W ten sposób dalszy rozwój kręglarstwa bydgoskiego został zahamowany, a liczne dotychczas notatki prasowe o działalności Związku przestały się ukazywać, co wykazała kwerenda w prasie bydgoskiej z lat 1937 – 1939, podczas gdy w 1930 r. tych notatek było 6, co dało kręglarstwu 16 pozycję wśród dyscyplin uprawianych w tym mieście.

Działalność Związku stała się bowiem nielegalna i siłą rzeczy bardzo ograniczona. Uczestniczono więc tylko w imprezach organizowanych przez inne związki, zaprzestając nawet rozgrywek związkowych. Pomimo uczestnictwa przedstawicieli środowiska bydgoskiego w zebraniu organizacyjnym tworzącego się Ogólnopolskiego Związku Kręglarzy RP, w dniu 08.05.1938 r. w Poznaniu, kręglarze związku bydgoskiego nie figurują jako współzałożyciele Związku.

Dalsze inicjatywy zarządu Pom.OZK ograniczały się do organizacji zabaw podtrzymujących więź klubów związkowych i dla pozyskania środków finansowych na dalszą działalność. Ostatnią zabawę zorganizowano dnia 5 lutego 1939 r. kończąc praktycznie na niej działalność Związku.

Rozpatrując tę kwestię z perspektywy czasu wydaje się, że zarząd nie sprostął zadaniom. Odmowa zarejestrowania Związku, jak i mała aktywność ówczesnego prezesa, zajmującego równocześnie eksponowane stanowisko zawodowe, legły u podstaw poważnego kryzysu w działalności. Niestety i tu z tytułu rozgrywek międzyludzkich, podobnie jak w Poznaniu, stracono prezesa i wokół niego skupionych działaczy, którzy działali aktywnie i z oddaniem sprawie.

Bydgoskie środowisko kręglarskie za czasów prezesury Kazimierza Kujawskiego było bardzo aktywne. Najprawdopodobniej ono właśnie wystawiło jedynie polską ekipę do udziału w Światowym Turnieju Kręglarskim w 1936 r. w Berlinie. Nie udało się mnie to potwierdzić, gdyż jedyny żyjący w latach osiemdziesiątych kręglarz bydgoski, który mógłby to potwierdzić zmarł na tydzień przed moją wizytą w Bydgoszczy. Nie można więc wykluczyć, że właśnie uczestnictwo nie zarejestrowanego Związku, bez zgody władz, w turnieju berlińskim stało się powodem odmowy zarejestrowania Związku.

Potwierdzeniem tej hipotezy może też być fakt, że pozostałe związki, które podporządkowały się decyzjom władz i nie wystartowały w turnieju w Berlinie, zostały później zarejestrowane. Perspektywa udziału w tej atrakcyjnej międzynarodowej imprezie mogła też stać się, ze względu choćby na zbieżność dat wydarzeń, także przyczyną niespodziewanej zmiany władz Związku w 1936 r. tak niefortunnych dla dalszej działalności Związku.

Oceniając rozwój i działalność organizacyjną kręglarstwa na terenie Pomorza i Kujaw, stwierdzić można, że na przełomie lat dwudziestych i trzydziestych, mimo nie korzystnych

warunków ekonomicznych, za sprawą oddanych działaczy dyscyplina ta rozwinęła się. Na terenie tym działało tak dużo klubów jak w żadnym innym regionie kraju z Wielkopolską włącznie. W samej Bydgoszczy powstało ich ponad piętnaście, w Tczew – cztery, w Inowrocławiu i w Kościerzynie - po dwa. Znaczenie Związku w kręglarstwie polskim, w jego historii i dla jego rozwoju, było więc bardzo znaczące.

Kluby z Pomorza i Kujaw początkowo uczestniczyły w rozgrywkach najwcześniej utworzonego Polskiego Związku Klubów Kręglarskich w Poznaniu. W rozegranym dnia 27 lipca 1924 r. na kręgielni „Boulevard” turnieju o puchar KK „Strzała”, KK „8” ze Strzelna zajął IV miejsce, a w turnieju PZKK – „Match” w Poznaniu 05.10.1924 r. reprezentant tego klubu Józef Przybylski zdobył srebrny medal w konkurencji „kulanie 3 x 9 z rzędu”.

Wielkim wydarzeniem, o czym już pisałem, było otwarcie kręgielni w Inowrocławiu (08.02.1925 r.). Oprócz gospodarzy uczestniczyły w nim: KK „Zgoda” Bydgoszcz, KK „Polonia” Mątwy, KK „Dziewiątka” Inowrocław i KK „8” Strzelno oraz liczne delegacje klubów poznańskich. W rozegranym turnieju pierwszą nagrodę zdobył Kapeliński, a drugą J. Przybylski ze Strzelna. Pierwszy turniej dla pań wygrały inowrocławianki.

Na tej najnowocześniejszej w Polsce kręgielni w latach 1925 i 1926 rozegrano mistrzostwa związkowe, nazwane mistrzostwami Polski. Dnia 30 sierpnia 1925 r. na ich starcie stanęło aż 364 kręglarzy z Kujaw, Pomorza i Wielkopolski. Triumfowali w tych mistrzostwach poznaniacy, ale już w trzeciej edycji w 1927 r., w pierwszy raz wprowadzonej punktacji zespołowej, wygrał KK „Dziewiątka” Inowrocław, a indywidualnie dwa pierwsze miejsca zajęli również kręglarze tego klubu: Stanisław Cegłowski i Wojciech Streich, pokonując wszystkich poznaniaków na ich kręgielni.

Upadek PZKK przerwał uczestnictwo klubów z tego terenu w rozgrywkach organizowanych przez związki poznańskie, a ostatnimi zawodami z ich udziałem był rozegrany w dniach 01 – 08.-5.1927 r. feralny turniej o premie na zasilenie funduszu budowy kręgielni związkowej w Poznaniu.

Przemianowany na Pomorski Związek Kręglarzy niemiecki Keglerverband „Concordia” wprowadził od 1926 r. własne rozgrywki indywidualne i drużynowe. Mistrzem drużynowym w latach 1927 i 1928 został KK „Zgoda”, jedyny polski klub w tym Związku, a mistrzostwo indywidualne w 1927 r. zdobył Stefan Krzyciński z tego klubu. W 1929 r. mistrzostwa nie odbyły się na skutek działań zmierzających do zjednoczenia kręglarstwa pomorskiego. W zamian, w dniach 16 – 17 marca 1929 r. z inicjatywy KK „Kręglorzut” rozegrano turniej z udziałem wszystkich drużyn bydgoskich. Pierwszą nagrodę i złoty medal zdobył Franciszek Jaszek, a drugą – Franciszek Degler, obaj z KK „Kręglorzut”. Następny turniej rozegrano w dniach 03 – 05.05.1929 r. na kręgielni Resursy Kupieckiej.

Pierwszy oficjalny turniej pod egidą Pomorskiego Związku Klubów Kręglarskich rozegrano w dniach 01-08.12.1929 r. Wyniki zawodów, będących niejako pierwszymi mistrzostwami Związku, były następujące: 1) Walter („Ein Pfeifenstiel”), 2) Niemczewski („Dobry Rzut”) i 3) Wasikowski („Złota Kula”)

W 1930 r. zainaugurowano turnieje o mistrzostwo związkowe nazwane „Królewskim kulaniem Pomorskiego Związku Klubów Kręglarskich”. Mistrz otrzymywał tytuł „króla związkowego”. Zawody miały bardzo uroczystą oprawę, a „król” otrzymywał przechodni łańcuch z godłem Związku i koroną. Na łańcuchu grawerowano nazwiska kolejnych mistrzów. Nawiązanie do tradycji bractw kurkowych jest tu bardzo wyraźne. Królem związkowym w 1930 r. został Wasikowski z KK „Złota Kula”, a w 1931 r. Edmund Berndt z KK „Poczta”.

Bardzo bogaty w wydarzenia sportowe był rok 1936, a to wskutek zaproszenia kręglarzy Pom.ZKK do udziału w turnieju przedolimpijskim w Berlinie. Przygotowania do tego turnieju rozpoczęto zorganizowaniem w dniach 12 – 19.01.1936 r. na kręgielniach Bydgoszczy i Inowrocławia, drużynowych mistrzostw Pomorza. Zwycięzcą tych zawodów

został Bydgoski Klub Kręglarzy. Dalszym przygotowaniom reprezentacji Bydgoszczy towarzyszyły mecze międzyzwiązkowe i liczne mecze międzyklubowe.

Do startu w Berlinie wytypowano drużynę A w składzie: Berndt, Figurski, Graczkowski, Kapeliński i Żuchowski oraz drużynę B w składzie: Chudy, Lewandowski, Pawłowski, Streich i Zieliński.

W tymże 1936 r. ustanowiono również związkową odznakę sportową. Pierwszą złotą odznakę otrzymał Żuchowski z Bydgoskiego Klubu Kręglarzy. „Sport kręglarski cieszy się na Kujawach wielką popularnością” stwierdził dziennikarz „Ilustrowanego Kuriera Codziennego” (nr 12 i 93), opisując ożywione kontakty klubów Inowrocławia i Bydgoszczy. Faktycznie w okresie tym odnotowano dużą aktywność sportową klubów tego regionu.

Zmiana zarządu i odmowa rejestracji Związku tę aktywność mocno ograniczyły. W dniach 21 – 22.05.1937 r. odbyły się jeszcze – Kręglarskie Mistrzostwa Polski w Inowrocławiu, a na starcie stanęły dwie najsilniejsze reprezentacje regionów: Pomorze i Poznań. Były to już niestety ostatnie symptomy zorganizowanej działalności sportowej Związku. Z niewiadomych powodów na starcie mistrzostw nie stanęli, jak w latach – poprzednich, zawodnicy Krakowa i Lwowa. Przekazując relację z tych zawodów „Kurier Poznański” (nr 234) pisał: „W finałowym spotkaniu walczyły najsilniejsze drużyny kręglarskie w Polsce – mianowicie z Poznania i Pomorza”. Drużynowo wygrała ekipa Poznania, a indywidualnie cztery pierwsze miejsca zajęli poznaniacy. Mistrzem Polski na rok 1937 został Karol Moritz, wyprzedzając Romana Kornasa i Łucjana Żelaznego. Honor Pomorza, jak określiła prasa, uratował kręglarz z Inowrocławia – Florian Dombek.

W 1938 r. Związek pomorski już mistrzostw Polski nie zorganizował, a za takowe uznano wyniki z trójmeczem w Poznaniu z udziałem kręglarzy Bydgoszczy, Lwowa i Poznania. Najlepszym zawodnikiem Pomorza był Pytliński z Bydgoszczy.

Ostatnim znaczącym wydarzeniem sportowym w historii związku bydgoskiego był udział jego reprezentacji w czwórmezcze rozegranym w listopadzie 1938 r. we Lwowie. Do połowy 1939 r., rozgrywano jeszcze drużynowe i indywidualne mistrzostwa związkowe i mistrzostwa Inowrocławia, prowadząc także statystykę rekordów oraz zdobywanych sportowych odznak kręglarskich, ale zasięg i siła oddziaływania Związku był coraz mniejszy.

Działalność sportowa do początku lat trzydziestych niewiele miała wspólnego z dzisiejszym pojęciem kręglarstwa sportowego. Zawody rozgrywano na niewielką liczbę rzutów, na ogół od 6 do 10, choć zdarzało się, że rozgrywano również turnieje na 60 i 100 rzutów. Prócz mistrzostw związkowych organizowane były tzw. „kulania premiowe”, t.j. błyskawiczne turnieje o nagrody rzeczowe. Również kluby organizowały takie zawody zapraszając do udziału w nich zaprzyjaźnione lub wszystkie kluby związkowe.

Duża liczba klubów i zrzeszonych w nich członków oraz wczesne zorganizowanie się kręglarstwa na Kujawach i Pomorzu sprawiły, że reprezentowało ono dobry poziom sportowy, niewiele ustępujący kręglarstwu poznańskiemu. Przyczyniła się do tego też m.in. rywalizacja z klubami niemieckimi, a także fakt, że wielu Polaków zapoczątkowało wcześniej w nich swój kontakt z tą dyscypliną sportową. Przykładowo, czołowy kręglarz bydgoski Żuchowski jeszcze w 1929 r. grał w niemieckim klubie „Blinde Neune”, a następnie w nowoutworzonym Bydgoskim Klubie Kręglarzy.

Podobnie, jak w pozostałych w Polsce związkach, nie prowadzono programowej pracy szkoleniowej. Opierano się jedynie na krótkim instruktażu dla początkujących, w dalszym treningu pozostawiając ich samym sobie. Treningi odbywały się z reguły raz w tygodniu na niewielką liczbę rzutów. Przed ważnymi imprezami zwiększano jedynie liczbę towarzyskich zawodów międzyklubowych osiągając w ten sposób wyższą formę sportową.

Przed I wojną światową i tuż po niej bydgoskie kluby niemieckie, w których grali też Polacy, bazowały na kręgielni w „Cywilkasinie”, gdzie mieściła się Łoża Masońska „Szlarafia”. Najstarszym obiektem związkowym była kręgielnia w lokalu u Luckwalda, na

której grano od początku lat trzydziestych. Mieściła się ona przy ówczesnej ul. Jagiellońskiej 9 i posiadała dwa tory typu parkietowego. Na Kujawach i Pomorzu, podobnie jak w Wielkopolsce, uprawiano wyłącznie kręglarstwo parkietowe.

Druga kręgielnia w Bydgoszczy, na której rozgrywano zawody związkowe, mieściła się w Resursie Kupieckiej przy ul. Jagiellońskiej 25. Ponadto było w Bydgoszczy jeszcze kilka kręgielni, np. Gastronomu, na której również odbywały się zawody, oraz kręgielnie o charakterze rozrywkowym, np. na Strzelnicy przy ul. Toruńskiej 175. Na kręgielniach u Luckwalda i Resursy Kupieckiej, a później i Gastronomu, kluby dysponowały po jednym dniu treningowym, a zawody rozgrywano najczęściej w niedzielę. Niemal regułą było, że właściciel kręgielni, z reguły restaurator, był prezesem jednego z trenujących w niej klubów. Pozostałe zespoły musiały opłacać swoje godziny treningowe.

Liczba członków w klubach była różna, na początku lat dwudziestych niezbyt duża. W późniejszym okresie kluby zwiększały, często nawet znacznie, liczbę swych członków, co zmuszało je do podziału na drużyny lub sekcje trenujące w odrębne dni. Większość klubów składała się z kupców, restauratorów, rzemieślników i urzędników państwowych. Niektóre grupy zawodowe organizowały swoje kluby-sekcje mając równocześnie wsparcie finansowe w swoich przedsiębiorstwach czy instytucjach. Mieli więc swoje kluby w Bydgoszczy: drukarze, drogerzyści, policjanci, pocztowcy, dziennikarze i pracownicy Wojewódzkiego Zakładu dla Ociemniałych.

Dochody większości klubów pochodziły głównie ze składek członkowskich, wpisowego i różnych dodatkowych opłat. Nierzadko sponsorowały je firmy prywatne, \między innymi przez fundowanie nagród na turnieje. Po d tym względem środowisko kręglarstwa bydgoskiego nie różniło się niczym zasadniczym od klubów pozostałych związków w Polsce. Organizacja klubów była z reguły oparta na wewnętrznych regulaminach, których wzory zaczerpnięto z klubów niemieckich.

Po wprowadzeniu w życie „Prawa o stowarzyszeniach”, podobnie jak w innych regionach kraju, kluby nie spełniające wymogów ustawy, głównie co do liczby członków, uległy likwidacji bądź działały dalej nieformalnie, co też się zdarzało. Likwidacji uległy kluby niemieckie, przy czym niektórzy zawodnicy przeszli do nowoutworzonych klubów i sekcji polskich. W połowie lat trzydziestych powstało kilka sekcji kręglarskich przy wielosekcyjnych klubach sportowych. Można to uznać za wyraz społecznego uznania dla sportowego charakteru tej gry i zapotrzebowania społecznego na nią, wbrew zachowań władz.

Zycie klubowe odznaczało się, charakterystyczną dla kręglarstwa całego kraju, obrzędowością nawiązującą do tradycji bractw strzeleckich. Odznaczało się również wieloma kontaktami i imprezami o charakterze wyłącznie towarzyskim, jak wspólne kolacje, zabawy taneczne, bale itp. Nierzadko imprezy te nie miały wiele lub nic wspólnego ze sportem, ale rodziły więź klubową i koleżeńskość, tak bardzo potrzebną w działalności sportowej. Czołowe kluby przestrzegały jednak dyscyplinę zawodniczą i krzewiły ducha walki sportowej.

Spośród licznych tu klubów związkowych wyróżniał się KK „Kręglorzut”, współorganizator Związku. Zarządowi klubu przewodził Antoni Mróz, wiceprezesem był Franciszek Degler (później Laska). Bardzo aktywny był Klub Kręglarzy „Dobry Rzut”, którego aktywność wynikała z zaangażowania jego prezesa, jednocześnie prezesa Pom.ZKK, - Kazimierza Kujawskiego. Klub był także współinicjatorem powstania Związku.

W drugiej połowie lat trzydziestych do czołówki należał Bydgoski Klub Kręglarzy, który przejął polskich zawodników z klubów niemieckich. Znaczącym w działalności Związku był też KK „Poczta”, który zrzeszał głównie pracowników pocztowych. Założycielem i pierwszym jego prezesem był Mielnik, a od 1930 r. funkcję tą objął Deja.

W latach 1934 – 1939 wielką rolę odegrał Dziennikarski Klub Kręglarzy. Inicjatorem jego powstania i pierwszym prezesem był Leon Formański, równocześnie wiceprezes

Związku. Po nim prezesurę w klubie objął Kazimierz Małycha, pełniąc ją równoległe z funkcją prezesa Związku do 1939 r. Klub był organizatorem, cieszącego się dużym powodzeniem, turnieju o nagrodę przechodnią Syndykatu Dziennikarzy Pomorskich, którą w latach 1934 – 1936 zdobywał regularnie B. Pawłowski. Wielu dziennikarzy – kręglarzy dobrze zasłużyło się polskiemu i bydgoskiemu kręglarstwu, pisząc liczne artykuły i informacje o tym sporcie do gazet lokalnych i ogólnopolskich.

Silną sekcję kręglarską posiadał Policyjny Klub Sportowy, który był również współzałożycielem Związku. W 1935 r. reprezentowała Bydgoszcz w meczu z Krakowem, a rok później zdobyła pierwsze miejsce w klasie B. Jednym z czołowych zawodników Związku, podporą KK „Złota Kula” był adwokat Franciszek Niemczewski, a założycielem i prezesem tego klubu był Wasikowski.

Na szczególną uwagę zasługuje KK „Dziewiątka” z Inowrocławia. Powstał na początku lat dwudziestych i po wybudowaniu nowej kręgielni stał się bardzo aktywnym członkiem PZKK w Poznaniu. Po jego upadku, dopiero na początku lat trzydziestych, nawiązał kontakt z klubami bydgoskimi i przystąpił do Pom.ZKK. Działał aktywnie do czasu wybuchu II wojny światowej, zapisując się na trwałe w historii kręglarstwa pomorskiego i polskiego. Był inicjatorem i organizatorem wielu turniejów o mistrzostwo Pomorza i Polski. Pierwszym prezesem, który był inicjatorem budowy kręgielni i położył duże zasługi w jej budowie był Chojnacki. Klub o tej samej nazwie – KK „Dziewiątka” – istniał również w Bydgoszczy, a powołali go do życia nauczyciele i pracownicy Wojewódzkiego Zakładu dla Ociemniałych. Prezesem jego był dyrektor zakładu – Mencil.

Klub Kręglarzy „Zgoda” został założony przez polskich kupców już w styczniu 1922 r., był więc najstarszą tego typu organizacją polską w Bydgoszczy. Założycielem i prezesem tego klubu był Jan Murawski, który równocześnie był wiceprezesem Pom.ZK w latach 1927 – 1929. Po nim prezesurę objął Marian Kijek. Klub był współorganizatorem Pom.ZK, a w latach 1927 – 1928 mistrzem Związku. Działał do 1939 r., tracąc jednak w drugiej połowie lat trzydziestych dużo ze swej pierwotnej aktywności.

Ważną rolę w działalności organizowania kręglarstwa pomorskiego, zwłaszcza w początkowym okresie, spełniały doświadczone, o najdłuższym stażu kluby niemieckie. Jednak z biegiem lat nie one decydowały o obliczu kręglarstwa bydgoskiego, a licznie powstające o coraz bardziej aktywne kluby polskie. Inicjując powstanie odrębnego związku pomorskiego mimowolnie przyczyniły się one do rozbitcia ruchu zjednoczeniowego w kręglarstwie polskim. Mimo to rola związków i klubów pomorskich w rozwoju tego sportu w Polsce, a zwłaszcza w tym regionie kraju, była znacząca.

W kolejnym artykule przedstawię mało znaną, ale interesującą historię kręglarstwa we Lwowie w okres międzywojennym./CEGE/

Aneks zdjęciowy do artykułu nr 17
„Kreglarstwo na Kujawach i Pomorzu w okresie dwudziestolecia.”

Składy zarządów związków kreglarskich w Bydgoszczy w latach 1925 - 1939

Data wyboru	Prezes	Wiceprezes	Sekretarz	Skarbnik	Naczelnik sportu	Członek zarządu	Referent prasowy
POMORSKI ZWIĄZEK KRĘGLARZY 1925 - 1929							
24.04.1925	Franciszek Degler	-	Manthey	Jan Balcer	Olejnik	*	-
1927	Walter	Jan Murawski	Sobolewski	*	*	Kemnitz	-
POMORSKI ZWIĄZEK KLUBÓW KRĘGLARSKICH 1929-1939							
27.06.1929	Kazimierz Kujawski	Antoni Mróz, Deja	Edward Berndt	*	*	Grajek, Wasikowski, Wołoszyn	-
1931 do 1936	Kazimierz Kujawski	Leon Formański, Antoni Mróz	Edward Berndt	*	*	*	-
29.03.1936 do 08.1939	Kazimierz Małycha	Sylwester Zieliński, Petrykowski	Stablewski	Chudy	W. Lewandowski L. Olejniczak	*	Wincenty Świątkowski



Fot. 30
K. Kujawski



Fot. 31
K. Małycha



Fot. 32
L. Formański



Fot. 29
E. Berndt
1

**Mistrzostwa związkowe w Bydgoszczy
w latach 1926 - 1939**

Rok	Indywidualnie	Drużynowo	Uwagi
POMORSKI ZWIĄZEK KRĘGLARZY			
1926	*	*	
1927	*	KK Zgoda Bydgoszcz	
1928	Krzyckiński - KK Zgoda	KK Zgoda Bydgoszcz	
1929	-	-	
POMORSKI ZWIĄZEK KLUBÓW KRĘGLARSKICH			
8.12.1929	1. Einpfeifenstiel 2. F. Niemczewski - Dobry Rzut 3. Wasikowski - Złota Kula	*	mistrzostwa nieoficjalne
1930	1. Wasikowski - Złota Kula	A Bydgoski Klub Kręglarzy B Policyjny Klub Sportowy	
1931	1. E. Berndt - KK Poczta	*	
1932 - 1935	*	*	
19.01.1936	*	Bydgoski Klub Kręglarzy	mistrzostwa Pomorza



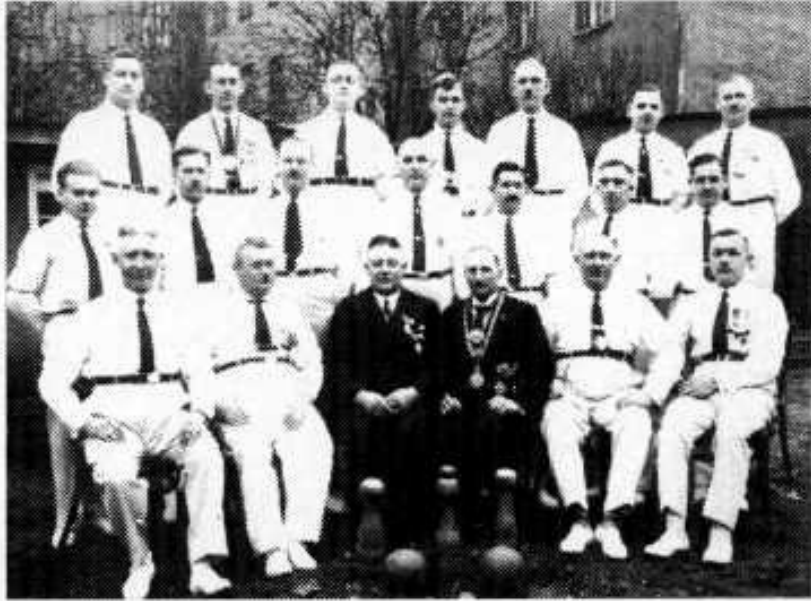
Z uroczystości królewskiego kulania Pomorskiego Związku Klubów Kreglarskich – 1931 r.



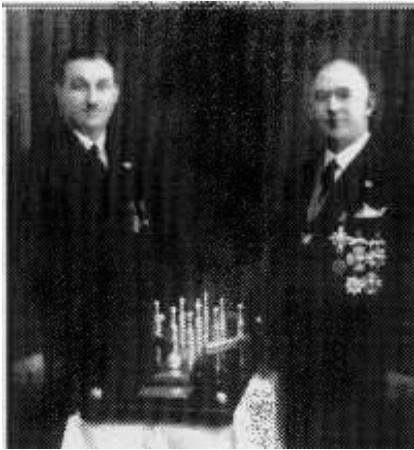
Zdjęcie z „Dziennika Bydgoskiego” nr 48 z dnia 29.11.1928 r. z podpisem:
„Pan Franciszek Niemczewski,
najlepszy kreglista w Bydgoszczy”



Życie kreglarzy bydgoskich, zwłaszcza pod koniec lat trzydziestych to liczne bale i zabawy towarzyskie – z lewej ówczesny prezes Związku – Kazimierz Małycha



Fot. 38. Reprezentacyjne drużyny Bydgoszczy i Poznania podczas meczu w Poznaniu - ok. 1931r. - w środku - prezes N. May (Z lewej) i F. Niemczewski z Bydgoszczy



Kazimierz Kujawski – prezes i Antoni Mróz – wiceprezes – z KK „Kreglorazut” Bydgoszcz 1932r.



Leon Fomański – wiceprezes w latach 1931-1936



Na pamiątkę zawodów Kreglarskich Mistrzostwo Polski – BYDGOSZCZ-10 XI - 1935 roku.

Kreglarskie Mistrzostwo Polski w Bydgoszczy – 11.11.1935 r.

Dodatkowe zdjęcia do artykułu nr 18



Drużyna kręglarska Miejskiej Straży Pożarnej w Krakowie przed meczem – ok. 1938 r.:
Siedzą od lewej: Kramarz, Feliks Stanisław, Franciszek Kubarek, Jan Kumorek
Stoją od lewej: Adam Kudła, Stefan Pawlik, Mieczysław Werblik, Józef Janik, Henryk Góra



Również w kluach krakowskich kwitło życie towarzyskie – na balu p. Durowa w towarzystwie członków Zarządu Polskiego Związku Kręglarskiego w Krakowie – rok 1937